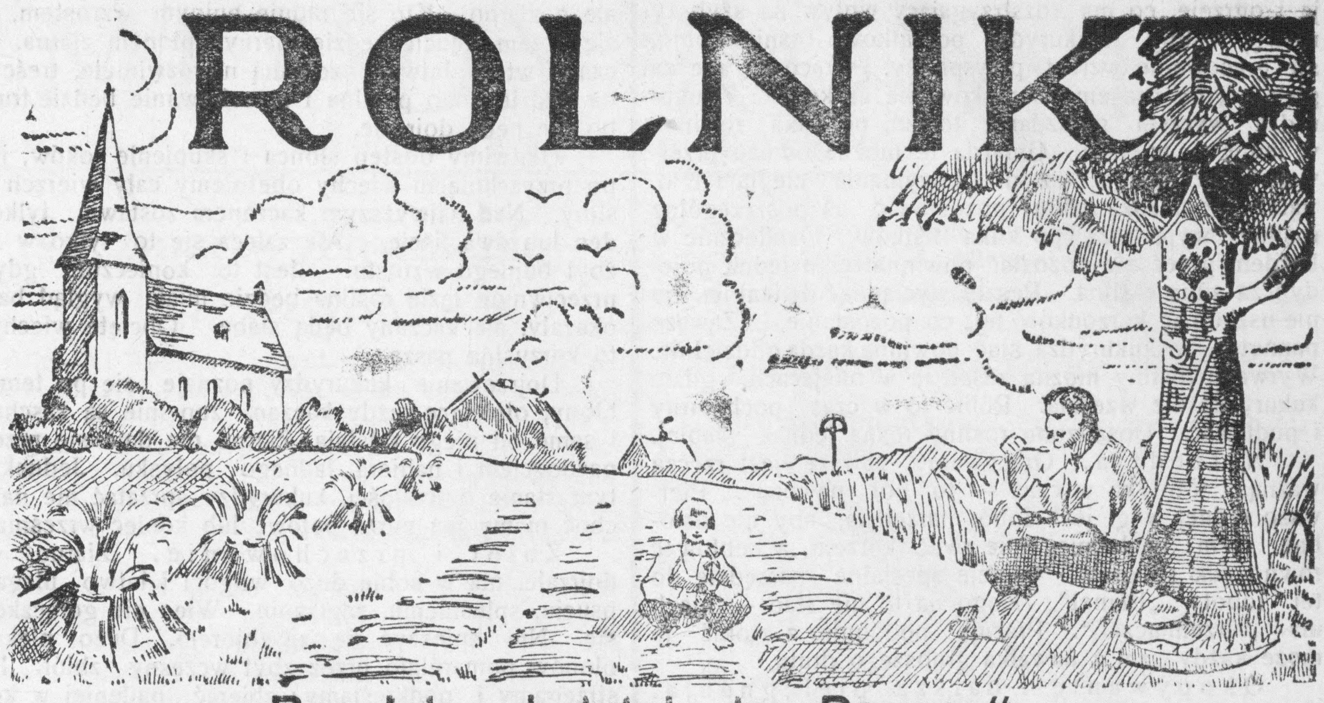


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok V. Nowemiasto, dnia 26 marca 1931. Nr. 11

O uprawie kukurydzy.

G l e b a może być i lekka, żytnio-ziemniaczana. Kukurydza nie znosi tylko stanowiska podmokłego i zimnego. W stronach chłodniejszych lepsze dla niej nawet uprawne piaski, bo cieplejsze.

U p r a w a p r z e d s i e w n a, jesienią: orka głęboka i nawożenie obornikiem, jak pod ziemniaki. Wiosną nawożenie może się stać czasem zgubnem, bo przedłuża niepotrzebnie rośnięcie i zielenienie, a opóźnia dojrzewanie. Nawozy sztuczne przeważnie nie opłacają się. Na wiosnę zawczasu robimy zabiegi, aby ułatwić dostęp powietrza do warstw głębszych, zapobiec ich wysychaniu i by utrzymać glebę wolną od chwastów. Dlatego nasze poletko 50 m² bronujemy grabiami. Przed siewem spulchniamy głębiej, można i motyką, ale nie za głęboko.

C z a s s i e w u wybieramy taki, by młodych kiełków kukurydzy nie narazić na przymrozki. Siejba zawczesna jest szkodliwa. Kukurydza do skiełkowania potrzebuje ziemi już wygrzanej. Leżąc martwo — zginie od pleśni. Zazwyczaj sieje się kukurydzę w pierwszej połowie maja. Siana później może nie dojrzeć.

S p o s ó b s i e w u. Na poletkach wyznacza się sznurem rzędy wzdłuż i w poprzek co 50 cm. Robić to można również znacznikiem. Na skrzyżowaniach wtyka się w ziemię po parę ziarn. O ile ziarno kukurydzy dostarczył Związek, należy przeliczyć ziarna kukurydzy, aby nie zabrakło do siewu. Na poletku konkursowem trzeba kukurydzę posadzić w 500 miejscach, (należy sprawdzić czy rzeczywiście mamy tyle wyznaczonych miejsc na naszem poletku).

Głębokość zasiewu na ciężkiej ziemi 3 cm, na lżejszej 5 cm. Przy wtykaniu do ziemi osiąga się korzyść tę, że nasienie leży na podłożu uciśniętem, ciągnącem i trzymającem wilgoć, a przykryte jest ziemią luźną, która daje dostęp powietrzu i chroni dolną warstwę od wysychania.

Na większych obszarach, gdzie się kukurydzę obredla końmi, tak jak ziemniaki, odstęp między rzędami wynosi 60 cm, a za to w rzędzie sadzi się kukurydzę co 40 — 50 cm. P. Prof. Dr. J. Mikułowski-Pomorski zaleca, by przy większej uprawie sadzić kukurydzę w rzędach, odległych od siebie co 60 cm, a w samych rzędach także co 60 cm (w kwadrat), gdyż wtedy można płużkować na krzyż.

O c h r o n a i p i e l ę g n a c j a. Przedewszystkiem pamiętać, że kiełkujące ziarno wyciągają wrony. Dobrze jest przemieszać ziarno z minją. Najlepiej jednak bodaj — oganiać wrony. Niektórzy uczestnicy konkursów walczyli z niemi, przeciwdziałali im — jak twierdzą, ze skutkiem dobrym przez to, że zaprawiali nasienie smołowcem, używanym jako smar do dachów. Na szklankę ziarna starczy około ćwierć szklanki smoły. Dodać należy piasku, potem zmieszać, by się nie lepiło. Stawianie strachów i t. p. pomaga tylko czasem i to narazie. Inni konkursiści twierdzą, że najlepiej wziąć kilka starych obręczy, pomalować je wapnem na biało, przeciągnąć na nich parę sznurków, położyć na polu, a w środku obręczy rozsypać i ponatykać pióra wronie.

Kukurydzę wschodzącą ogarnąć wysoko, grudkami lub ziemią. Ochroni to od wron i zimna.

P i e l ę g n a c j a zasiewu wogóle — jak u buraków lub ziemniaków. Zasada ogólna: powierzchnię ziemi wzruszać i trzymać czysto, od czasu wzejścia aż do żniw, żeby nie było ani skorupy ani chwastów.

Ta górna warstwa luźnej ziemi, choć sama będzie sucha, ale ochroni od wysychania warstwę głębszą. Wskutek tego tworzą się właśnie dobre warunki dla rozwoju kukurydzy.

Chwasty tępić najlepiej zawczasu. Chcąc utrzymać rolę w należytej czystości, trzeba często ją ruszać (gracować). Tym sposobem nie dopuszczamy do zachwaszczenia gleby.

Rolę po wzejściu kukurydzy niezwłocznie zgracować płyciutko. Wczesne poruszenie ziemi przewietrzy

ją i ogrzeje, co ma rozstrzygający wpływ na szybszy rozwój rośliny. Kukurydza początkowo rośnie wolno, ale gracowanie wzrost przyspieszy. Gracować nie za głęboko, by czasem korzonków nie uszkodzić. Kukurydza wyrasta gniazdami, to zn. po kilka roślinek w jednem miejscu. Gniazda te można odrazu przerwać, ale można też dla utrzymania ciepła i t. d. narazie gniazdka roślin pozostawić, aż poszczególne rośliny wypuszczą po kilka listków. Ostatecznie w każdem gnieździe pozostać powinna tylko jedna pojedyńcza silna roślina. Resztę wyciągnąć delikatnie, by nie uszkodzić korzonków tej, co pozostanie. Zawsze pamiętać, że kukurydza stać powinna każda oddzielnie. Wyrwane rośliny można zasadzić w miejscach, gdzie kukurydza nie wzeszła. Robić to w czas pochmurny i podlewać. Dosadzone rośliny rosną jednak słabiej.

Narzędzia. Gracowanie zawsze jest rzeczą ważną. „Motyka w czas — to pół nawozu". Pierwszorzędnej wagi jest dobór narzędzia, aby nie dziobać niem bezładnie, nie rwać korzeni, a heblować równo, jak strugiem. Istnieje specjalne narzędzie do tej roboty „Planet". Kogo na to nie stać — niech ma „strzemiączko". Pracuje podobnie, a zrobić je może każdy sam z kawałka grubszego drutu.

Okopywanie i dalsza pielęgnacja. Kukurydza jest zbożem okopowem. Kiedy podrośnie na jakie 30—40 cm, należy ją okopać i podgarnąć wysoko jak ziemniaki. Ziemia będzie się lepiej wygrzewać. Kukurydzę uodporni się przed wiatrami. W razie potrzeby podgarnięcie poprawić, żeby ziemia sięgała ponad pierwsze kolanko. Z tego kolanka wyjdą korzenie przybyszowe, ssąc obficie soki z ziemi. Kopcowanie ukończyć przed kwitnieniem. Czystość utrzymywać stale i ciągle dbać o dostęp słońca do wszystkich roślin wewnątrz plantacji.

Pędy boczne (wilki), wystrzelające z ziemi, stale usuwać, żeby kukurydzy nie zagęszczać. Niektórzy konkursiści piszą, że najgruntowniej robi się to przez obrywanie. Ale nie rwać ku górze, tylko ku dołowi, żeby korzeni nie poodrywać. Usuwa się wilki poto, żeby siłę soków skupić w jednej łodydze macierzystej i na niej wychować choć mniej kaczanów, ale zato dorodniejsze. To się lepiej opłaca. Wilki wycięte — to smakowita i posilna pasza.

Kwiat męski ukaże się na kiści, co wystrzela do góry. Kwiat żeński, otulony pączkami listków, wychodzi z rozwidlenia między liściem a łodygą. Rozwija się stopniowo w kaczan (kolbę szyszkę), obsadzony ziarnem.

Kaczanów na łodyce bywa jeden do dwóch, czasem trzy. Więcej być nie powinno. Czasem trochę ziarn pojedyńczych ukaże się na górnej wiesze, na samej górze. Ale tem nie trzeba się przejmować, nie jest to choroba. Późniejsze górne kaczany należy wyłamywać, rwąc ku dołowi. Nie żałować ich, bo i same nie dojrzeją i zmniejszą plenność innych kaczanów. Robić to zawczasu, żeby się soki nie marnowały.

Higjena kukurydzy. Podczas rośnięcia w polu przeglądać czy czasem na łodygach nie tworzą się narośle, wypełnione ciemną masą. To choroba zwana „głównią". Wyłamywać je bez zwłoki i palić. Główni nie dawać bydłu, bo z gnojem rozwiezie się jej zarazki po wszystkich polach. Od kaczanów, chorych na głównię, zarażają się zdrowe, co wpływa na znaczne zmniejszenie się całego plonu.

8. Dojrzewanie. Jeżeli uprawa była w porządku, a kukurydza bujnie rośnie, mieć się jednak należy na baczności, żeby kaczany nie miały za mało słońca. Z wybujałej kukurydzy, o ile chodzi o ziarno, może być mniej korzyści. Nam tu nie chodzi o liście, ale o ziarno. Kto się raduje bujnym wzrostem, ten się potem smucić będzie marnym plonem ziarna. Kaczany wtedy łatwo pozostaną nierozwinięte, treść ziarna będzie mało posilna i przechowanie będzie trudne, bo nie będą dojrzałe.

Ułatwimy dostęp słońca i skupienie soków, jeżeli po przyschnięciu wiechy obetniemy cały wierzch rośliny. Nad najwyższym kaczanem zostawić tylko jeden lub dwa liście. Ale zaleca się to tylko w razie zbyt bujnego wzrostu. Jest to konieczne, gdyż w przeciwnym razie roślina będzie miała wygląd bardzo okazały, ale kaczany będą słabe. Obcięte wiechy — to korzystna pasza.

Dojrzewanie kukurydzy poznaje się po tem, że błony, otulające każdy kaczan, zupełnie są zaschnięte i same od niego odstają. Ziarno nie daje się przeciąć paznogciem i nabiera ładnego połysku. Jednak i w tym stanie dojrzałości, kukurydzy sprzątać nie należy, choć mamy już może połowę lub koniec września.

Zbiór i przechowanie. Ziarno, choć dojrzałe, ma w sobie dużo wilgoci i łatwo ulega zepsuciu, spleśnieniu, zagrzaniu. Więc nie gorączkować się. Nie spieszyć się ze zbiorem. Dużo pięknych plonów pomarniało przez zbyt wczesny zbiór. Przestrzegamy i podkreślamy: zbierać najlepiej w końcu października, wyłamując kaczany. Słomę ściąć można potem i związać w pęki. Zawartością pokarmową przewyższa ona słomę innych zbóż, pokrajana na sieczkę, zwilżona, odmiękła da posilny i smakowitą karmę dla bydła.

W naszych warunkach, przy małych ilościach a wielkiej potrzebie dobrego nasienia, przechowujemy kukurydzę w sposób następujący: odwijamy błony, odrywamy zbyteczne, pozostawiając tylko po parę błon i splatamy kaczany w wieńce jak cebulę. Albo obrywamy wszystkie błony, naciągamy kaczany na mocnej nici, jak grzyby lub na drut i wieszamy na strychu. Najlepiej nad mieszkaniem i to tak, żeby się myszy nie dostały, bo i one kukurydzę lubią.

Nigdy nie zwalać kaczanów na kupy.

Młócka następuje dopiero w twardej zimie — najlepiej ku wiośnie. Po dobrem przeschnięciu ziarno wykrusza się z łatwością. Ziarno, przeznaczone na siew należy przechowywać jak najdłużej w kaczanach, a wycierać (młócić) najlepiej przed samym siewem. Tego sposobu trzymają się we wszystkich nawet najcieplejszych krajach, zdawien dawna doświadczonych w hodowli kukurydzy. Ogólnie młóci się kukurydzę stopniowo, w miarę potrzeby, zresztą zawsze przechowuje się ją w kaczanach nie młóconą, bo ziarno, zsypane na kupy, zawsze łatwo się psuje.

W obronie wron

W „Rolniku" z dnia 12. 3. Nr. 9 czytamy wskazówkę, przedrukowaną ze sprawozdania Pom. Izby Rolniczej pod tytułem „Szkodnicy", a nawołującą do tępienia wronich gniazd, które wyrządzają dotkliwe szkody w stertach zbożowych. Przypuszczam, że autor powyższego artykuliku jest poszkodowany przez wrony. Nie widzę jednak racji do wprowadzenia w czyn takiej represji, bo wszak mamy wiele innych sposobów do zapobieżenia w obskubywaniu stert, a mianowicie: ubicie 1—2 wron i powieszenie ich na tyczkach ponad stertą, parę strzałów, danych obok rabowanej sterty, odstrasza stado na czas dłuższy i nareszcie wczesne wymłócenie sterty wyklucza rabunek.

Chcąc bezapelacyjnie potępić cały ród wronowatych ptaków, jak: wrony, gawrony, kawki, kruki i szpaki, sójki, orzechówki, sroki i kraski, trzeba być

trochę ściślejszym obserwatorem i przyrodnikiem, aby ocenić pożytek, jaki te gatunki przynoszą, wobec minimalnych szkód, jakie wyrządzają i stanąć w obronie pożytecznych ptaków. Przedewszystkiem wrony, gawrony i kawki oddają niespożyte usługi w uzdrowotnieniu miast, a szczególniej małych miasteczkach, wybierając rozmaite odpadki, w których są ukryte różne chorobotwórcze zarazki, drugą ich zasługą jest obieranie liszek z drzew owocowych i parkowych, a najważniejszą rolę spełniają w skrzętnem tępieniu pędraków (w przyszłości chrabąszczy), podjadków, drutowców i innych szkodników rolnych, co bardzo łatwo zauważyć podczas orki pól. Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze jeden przykład: w miesiącu czerwcu i w początku lipca pojawiają się u nas miljony chrząszczyków. Jestto mały gatunek chrabąszcza, który podobnie, jak chrabąszcz majowy, składa swoje jajka w ziemi, przeważnie na polach, przygotowywanych pod siew ozimin, po trzech do czterech tygodniach wykluwają się gąsienniczki, szykując się do dalszych przemian, cały czas żywią się drobnemi korzonkami ozimych posiewów, wibrując pod samą powierzchnią ziemi, otwierają sobie niewidoczne prawie otworki dla dopływu powietrza. Na ten moment rozwoju czekają nieszczęsne oskarżeniem wrony, gawrony, kawki i szpaki. Obsiadają pole i wydłubują z ziemi gąsienice. Po takiej pożytecznej dla rolnika pracy widoczne są ślady pomiędzy roślinami żyta lub pszenicy, pozostawione często otwory od zagłębionych dziobów. E. G.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

Żywopłot.

Gdzie można nabyć sadzonki głogu? Czy można sadzonki głogu użyć do żywopłotu, któryby ogradzał ogród?

Głóg zwyczajny (crataegus oxyacantha) nabyć można jako sadzonki 25—40 cm. wysokie (1-roczne siewki) w Powiatowych Szkółkach Drzew w Kruszwicy, pow. Strzelno, (Poznańskie) w cenie 15 zł za 100 sztuk lub 140,— zł. 1000 szt. Ogrodnicy bardzo narzekają na płoty głogowe, że dużo robactwa wylęga się w ich gąszczu — i jakkolwiek jest to najwięcej zabezpieczające i najtrwalsze ogrodzenie, jednak w późniejszym wzroście potrzebuje oczyszczenia z robactwa, zastąpić go można płotem świerkowym, który chociaż nie zabezpiecza tak dobrze od szkodników, jak głogowy, jednak, starannie utrzymywany, ładniej nawet od głogowego wygląda — przytem od strony północnej w dwa rzędy sadzony, może być zarazem i ścianą ochronną dla sadu od mroźnych wiatrów. Reguluje się pasy 40 cm szerokości i 60 cm. grubości i sadzi drzewka pod sznur w jednym rzędzie — korzonków lepiej nie przycinać, a tylko w papce z rozrobionej gliny z gnojówką umoczyć i sadzić co 30 cm jedną sadzonkę od drugiej i tak pozostawić przez dwa lata, niech się dobrze zakorzenią, odczyszczając przez lato z chwastów i dosadzając gdzie drzewka wysadzone wyschną; — dopiero w trzecim roku zaczynać cięcie bocznych pędów, robiąc to pod sznur, równo jak ścianę. Od strony północnej, we dwa rzędy posadzony, pierwszy rząd na zewnątrz albo zostawia się niestrzyżony jako ściana od mrozu zasłaniająca, albo też strzyże, zostawiając do 1 i pół m. drzewko jedno nietknięte, dla uformowania wysokiej korony ochronnej — drugi zaś rząd strzyże się jako inne ścianki. Wierzchołki świerków lepiej jest przycinać wtedy, gdy dojdą do zamierzonej wysokości ogrodzenia. W wymienionych powyżej Szkółkach Drzew w Kruszwicy sprzedają świerk pospolity 30—40 cm wysoki w cenie 60 zł za 100 szt. lub 450 zł. za 1000 szt.

Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?

Eksport drobiu polskiego do Francji i Anglji przez port Gdynia.

W Opatówku, ziemi kaliskiej, założona została przez hr. Grocholskiego wielka tuczarnia drobiu na eksport zagranicę.

Przy tuczarni urządzono również chłodnię i opierzalnię według najnowszych wymagań techniki. Opierzalnia ta wyposażona jest w nowoczesne maszyny i urządzenia techniczne, sprowadzone specjalnie z Anglji. Celem uruchomienia wspomnianego przedsiębiorstwa, założonego wielkim nakładem kapitału, zakupiono większą ilość drobiu. Ptactwo to będzie tuczone, zamrożone i w tym stanie kierowane do Anglji przez port Gdynia. Tuczarnia, chłodnia i opierzalnia urządzone zostały na terenie dawniejszej fabryki sukna, którą hr. Grocholski nabył dla powyższych celów. Jak się dowiadujemy, w powyższem przedsiębiorstwie zaangażowany jest również kapitał angielski. Pierwsze transporty gęsi i indyków, przybyłe do Londynu, zostały przez tamtejsze koła fachowe uznane za pierwszorzędne, w konsekwencji czego nastąpiły dalsze zamówienia. Drobiem tym zainteresowała się również Francja, z którą są obecnie prowadzone pertraktacje. Opatówek eksportować będzie gęsi, indyki, kury, kaczki, kurczęta, gołębie, kuropatwy, zające, kroliki, jak również pieczarki w proszku. Przedstawicielem Opatówka w Gdyni jest Polsko-Norweskie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Sp. z ogr. odp.

Ceny nasion w Toruniu

dnia 16. III. 1931 r.

Ceny nasion podane w złp. loco stacja załadowcza.

Koniczyna czerwona	300,00—350,00	—	—
Koniczyna biała	300,00—450,00	—	—
Koniczyna szwedzka	200,00—250,00	—	—
Koniczyna żółta	120,00—150,00	—	—
Koniczyna żółta w łusk.	60,00— 70,00	—	—
Inkarnatka	150,00—200,00	—	—
Przelot	200,00—250,00	—	—
Rajgras krajowy	100,00—120,00	—	—
Tymotka	70,00—100,00	—	—
Seradela	70,00— 80,00	—	—
Wyka latowa	30,00— 35,00	—	—
Wyczka zimowa	50,00— 60,00	—	—
Peluszka	38,00— 42,00	—	—
Groch Wiktorja	21,00 - 25.00	—	—
Groch polny	24,00— 26,00	—	—
Bobik	28,00— 32,00	—	—
Rzepak	40,00— 45,00	—	—
Łubin niebieski	20,00— 25,00	—	—
„ żółty	30,00— 35,00	—	—
Gorczyca	40,00— 45,00	—	—
Rzepik	50 00— 60,00	—	—
Siemie lniane	50,00— 60,00	—	—
Konopie	50,00— 60,00	—	—
Mak niebieski	60,00— 80,00	—	—
„ biały	60,00— 80,00	—	—
Tatarka	25,00— 30,00	—	—
Proso	40,00— 45,00	—	—

KOMUNIKATY

Legitymacje członkowskie.

Z dniem 1. IV. 31 r. kończy się rok obrachunkowy PTR. Zatem przypominamy członkom naszym o terminowem wykupieniu nowych legitymacyj członkowskich na r. 1931. Stare legitymacje tracą z dniem tym swoją wartość. Członkowie, chcący korzystać z biura Instruktorjatu PTR., powinni zaopatrzyć się w nowe legitymacje.

Sprawozdania roczne.

Jeszcze raz przypominamy, że nie otrzymaliśmy sprawozdań rocznych od następujących Kółek Roln.: 1. Rumian, 2. Mikołajki, 3. Krotoszyny, 4. Rybno, 5. Lubstynek, 6. Niem. Brzozie, 7. Ciche, 8. Marzęcice. 9. Lekarty, 10. Kazanice, 11. Grabowo, 12. Zwiniarz. Upraszamy zatem o bezzwłoczne nadesłanie takowych, gdyż są nam bardzo potrzebne.

Instr. i Sekr. P. T. R.

Nasienie brukwi.

Do wiosennych zasiewów posiadamy dobrą odmianę nasienia brukwi.

Nasienie brukwi oddajemy po bardzo przystępnych cenach. Instr. i Sekr. P. T. R.

Nawozy sztuczne.

Jeszcze kilka paczek nawozów sztucznych do przeprowadzenia prób polowych mamy bezpłatnie do oddania dla wzorowych członków Kółek Roln.

Instr. i Sekr. P. T. R.

W sprawie składek do Kas Chorych.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że od 1 stycznia rb. do 31 marca rb. obowiązuje następujące zaszeregowanie robotników rolnych do grup zarobkowych, odnośnie płacenia składek do Kas Chorych:

A. — Deputatnicy do grupy V.
Chałupnicy do grupy VI.
Zaciąg kat. I. a. do grupy I.
Zaciąg kat. I. b. do grupy II.
Zaciąg kat. II. a — II. b. do grupy III.
Zaciąg kat. III. do grupy IV.
Zaciąg kat. IV. do grupy V.
Sezonowi kat. I. do grupy V.
Sezonowi kat. II. i III a. do grupy VI.
Sezonowi kat. IV. do grupy VII.

B. — Służba włościańska (gburska):
Kategorja I. do grupy III.
Kategorja II. do grupy IV.
Kategorja III. do grupy V.
Kategorja IV. do grupy V.
Kategorja V. do grupy VI.

Uwaga: Od kwietnia rb. nastąpią pewne odchylenia, o czem w swoim czasie podamy. Jeżeli niektórzy pp. pracodawcy już zapłacili składki za styczeń i luty rb. według dawniejszej tabeli, to nadwyżka, w tych miesiącach wpłacona, będzie potrącona przy płaceniu składek za m-c marzec rb. Co się tyczy składek inwalidowych, to powiadomimy dodatkowo.

Pom. Tow. Roln. Pomorska Komisja Pracy.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Skarlin. Dn. 8 bm. odbyło się zwyczajne zebranie Kółka Roln., na które przybyło 26 czł. Zebranie zagaił prezes, p. Otrembski. Po odczytaniu protokołu i stwierdzeniu obecności członków wygłosił wykład inż. p. Gałek na temat: „Siewy wiosenne". Nad tym bardzo obszernym i pouczającym referatem wywiązała się obszerna dyskusja.

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zostało zakończone. Sekr.

Złotowo. Dn. 22. 2. 31 r. odbyło tut. Kółko Rolnicze swe miesięczne zebranie przy udziale 25 członków i 5 gości miejscowych. Referat na temat: „Przechowanie obornika" wygłosił prezes Brzozowski Jan. Po rzeczowej dyskusji odczytano komunikaty P. T. R. i na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 8. 3. rb. przy udziale 20 czł. 3 gości. Zebranie zagaił Prezes, który również wygłosił referat o uprawie roślin pastewnych na zieloną paszę. Po odczytaniu komunikatów zebranie zamknięto. Sekr.

Lubawa. Mies. zebranie 8. 3. rb. zagaił prezes p. Tułodziecki przy udziale 21 czł. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania odczytał Prezes komunikaty. Następnie odczytano artykuł: „Jak chronić rynek wewnętrzny?" Dalej członkowie protestowali przeciw importowi różnego rodzaju artykułów produkcji rolnej, n. p. nasion oleistych, olejów, tłuszczów, jak wynika z artykułu p. dr. Dąbrowskiego z Białut, umieszczonego w nr. 22 „Drwęcy". Tego rodzaju zarządzenia godzą w rolnictwo i doprowadzają je już do skrajnej nędzy. Postanowiono zwrócić się do Centrali w tej sprawie, aby interwenjowała w poszczególnych ministerstwach. W wolnych wnioskach p. Gołembiewski poruszył sprawę umów służby gospodarskiej, ponieważ na terenie tutejszego Kółka roln. zachodzą w ostatnim czasie często wypadki, że służba pomimo zawarcia umowy co do wynagrodzenia, po przepracowaniu zimowych miesięcy, z nadejściem wiosny rzuca pracę i następnie skarży swego pracodawcę sądownie o dodatkowe wynagrodzenie. Często zachodzą wypadki, że po roku lub po dwóch latach zmusza się pracodawcę do dopłat wynikających z taryfy. W dyskusji m. in. zabierał głos Sekretarz pow. p. Kołodziejski, który dał obszerne wyjaśnienie na niektóre punkty oraz omówił sprawę kasy chorych. Sekr.

Mroczno Dn. 2 bm. odbyło Kółko Roln. swoje miesięczne zebranie. Obecnych było 30 czł. Sprawę zbiornicy jaj i co się w gospodarstwie najlepiej opłaca referował p. prezes Przeczewski. Po dłuższej rzeczowej dyskusji zebranie zamknięto. Sekr.

Prątnica. Miesięczne zebranie Kółka Roln. 8. 3. rb. przy udziale 24 czł. zagaił prezes Jakubowski, a sekr. odczytał protokół z ostatniego zebrania. Następnie prezes odczytał komunikaty P. T. R. i P. I. R., nad któremi wywiązała się obszerna dyskusja. W sprawie podatku dochodowego radzono, aby członkowie jednocześnie i równo się oszacowali. Uchwalono obniżyć Ubezpieczenie budynków i inwentarzy z powodu spadku cen. Obecnie płaci się wysokie stawki i premje, a w razie wypadku pożaru Tow. Ubezpieczeń jednakowoż potrąca z sumy ubezpieczeniowej. Kółko stawiło wniosek do Dyrekcji P. T. R., aby wpłynęła na odnośne władze celem zniżenia podatku od wypadków w rolnictwie. Następnie zapisano różne nasiona. Sekr.

Mikołajki. Dnia 12. 3. rb. odbyło się Walne zebranie tut. Kółka Roln., poprzedzone nabożeństwem dziękczynnem i błagalnem w naszym kościele.

Zebranie zagaił prezes Ewertowski, wspominając zarazem o zmarłych członkach, których pamięć uczczono przez powstanie. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania przez Sekr., p. Rozankiewicza, omawiano sprawę nawozów sztucznych.

Następnie stary zarząd zdał sprawozdanie z czynności Kółka za ub. rok. Stan kasy wynosił 31. 12. 1930. — 81,16 zł. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: ks. Chyliński jako prezes honorowy, jako prezes p. Wł. Ewertowski, zastępca p. Jan Kroplewski, sekr. p. Teofil Rozankiewicz, Antoni Marszelewski jako zast. sekretarza, p. Maks. Połomski jako skarbnik, bibljotekarz p. Fr. Miłoszewski, rewizorzy kasy pp. Antoni Mówka i Jan Dembek. Następnie mówił ks. Prob. o ubezpieczeniu od ognia, a p. Anczykowski o hodowie koni, zaś sołtys p. Tomaszewski w sprawie przebudowy bruku. Nad wszystkiemi sprawami dyskutowano obszernie. Na tem zebranie zakończono. Sekr.

Zwiniarz. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 15. III. rb. przy udziale 19 czł. Zebranie zagaił prezes p. Czapliński. Po sprawdzeniu obecności członków i odczytaniu protokołu nastąpił odczyt o Landszaftach pruskich i o samowystarczalności gospodarczej. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto, wyznaczając przyszłe na niedzielę drugą po pierwszym o godzinie 12. Sekr.

Nowydwór. Zebranie miesięczne Kółka Roln. odbyło się 8. 3. rb. przy udziale 28 czł i 1 gościa. Zebranie zagaił prezes p. Kamrowski. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza, wygłosił tenże wykład o hodowli i jej znaczeniu w gospodarstwach małorolnych. Postanowiono przy Kółku Roln. urządzić apteczkę weterynaryjną i uchwalono zorganizować dwumiesięczny kurs kroju, haftu i szycia dla dziewcząt. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 29 marca 1931 r.

Jamielnik o godzinie 16-tej.
Radomno „ 16-tej.